



krótko

Matka łaski pełna

BOCHNIA. Pod hasłem „Wraz z Maryją bądźmy świadkami miłości” 3 X w Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej rozpoczął się tygodniowy odpust. Na poszczególnych nabożeństwach modlili się wierni różnych stanów i zawodów. W ramach odpustu odbyła się również XV diecezjalna pielgrzymka rencistów, emerytów i osób w podeszłym wieku.

Niechaj żyje Akademia

TARNÓW. Uroczystym „Gaude Mater” 2 X zainaugurowano nowy rok akademicki 2010/2011 na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie Wydział Teologiczny sekcja w Tarnowie. Wykłady wygłosili ks. dr hab. Andrzej Michalik oraz nowy dziekan wydziału ks. dr hab. Ireneusz Stolarczyk, prof. UPJPII, który mówił o perspektywach rozwoju uczelni. Podczas uroczystości wręczono dyplomy magisterskie oraz odbyła się immatrykulacja studentów I roku.

Kulturalne dni

Nowy Sącz. Od 4 do 10 X odbywał się XXIV Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. W programie znalazły się m.in. wykłady, spotkania, koncerty muzyczne i promocja książki. Organizatorem tygodnia był sądecki Klub Inteligencji Katolickiej.

Mamy siódmą bazylikę

Miejsce jedności



2 października **kościół sanktuaryjny w Tuchowie** został ogłoszony bazyliką mniejszą. To znak jedności Kościoła, prestiż dla miasta, obowiązki dla opiekunów i szansa dla wiernych.

W diecezji tarnowskiej dotąd było sześć bazylik: w Tarnowie, Bochni, Nowym Sączu, Limanowej, Szczepanowie i Mielcu.

Skarb na wzgórze

– Bazyliki to wyjątkowe świątynie. Otrzymują swą godność w wyniku papieskiego nadania lub posiadają ją od niepamiętnych czasów. Ze względu na swoją znaczącą rolę w życiu liturgicznym i pastoralnym bazyliki wyróżniają się spośród innych kościołów i cieszą wyjątkowymi przywilejami – przypomniał w homilii wygłoszonej podczas uroczystości proklamacji tuchowskiej bazyliki bp Wiktor Skworec. Kościół, którym od 1893 roku opiekują się redempto-

ryści, jest szczególnym miejscem na mapie diecezji. – To wzgórze, na którym króluje Matka Boża, dzięki której Tuchów jest tak bardzo znany, to jest nasz skarb – przyznaje Mariusz Ryś, burmistrz miasta. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów „ozdobiła kościół parafialny (...) tytułem i godnością bazyliki mniejszej” – jak czytamy w ogłoszonym 2 X dekrete.

Obowiązek i przywilej

– Z tytułem bazyliki mniejszej związany jest szereg zarówno obowiązków, jak i przywilejów. Wśród obowiązków trzeba wymienić troskę o godne, zgodne z przepisami liturgicznymi sprawowanie liturgii Mszy

W uroczystości proklamacji bazyliki w Tuchowie wzięło udział wielu wiernych z diecezji i spoza niej

świętej i nabożeństw – przypomniał biskup tarnowski. Są i inne obowiązki. – Mamy już od jakiegoś czasu wieczną adorację Najświętszego Sakramentu, stały konfesjonał, czyli całodniową spowiedź świętą – mówi o. Kazimierz Pelczarski, przełożony tuchowskiej wspólnoty redemptorystów. Teraz dochodzi także obowiązek szerezenia nauczania Ojca Świętego. Bo bazylika to także znak jedności z następcą Chrystusa, która w wymiarze diecezji wyraża się w łączności z pasterzem lokalnego Kościoła. Wiernym bazylika ma służyć w pełniejszym przeżywaniu liturgii i przyjmowaniu sakramentów. – W bazylice, oprócz odpustów przypisanych dotąd naszemu sanktuarium, każdy wierny, w dowolnie wybrany dzień roku, może zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami – dodaje o. Pelczarski.

Grzegorz Brożek



Potrzebna od zaraz

TARNÓW. Księża dziekani dyskutowali 30 IX o konieczności katechezy parafialnej. Spotkaniu przewodniczył bp tarnowski Wiktor Skworec. Okazuje się, że nauka religii w szkole wymaga kontynuacji. – Wielu mło-

dych, których katechizowaliśmy, nie utożsamia się później z Kościołem – mówili dziekani. Zjawisko to rodzi nagłą potrzebę duchowej formacji wiernych w ramach działalności grup apostołskich, ruchów i stowarzyszeń katolickich. – Wykorzystajmy tę możliwość – apelował bp Skworec. **xzw**

Pamiętaj, idąc



DIECEZJA. 2 X odbył się VI Papieski Zjazd na Mogielicy. – Od śmierci Jana Pawła II organizujemy co rok majówkę na Paproci, a jesienią zjazd na Mogielicy. Chcemy w ten sposób upamiętnić naszego papieża, a dostrzegając piękno świata, uwielbić Boga – mówi ks. Edward Kobos, organizator

zjazdu. Wzięło w nim udział ponad 500 osób. Była Msza św. na szczycie i spotkanie integracyjne na Przełęczy Rydza Śmigłego (na zdjęciu). W przygotowanie wędrowki włączyły się niemal wszystkie organizacje społeczne z okolic Tymbarku i Słopnic. **gb**

Nauczyciele u Karoliny



ZABAWA. 2 X w sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny odbyła się IX Diecezjalna Pielgrzymka Nauczycieli. Wzięło w niej udział ponad 200 pedagogów. – Na progu nowego roku szkolnego organizujemy pielgrzymkę, która jest okazją do modlitwy, refleksji nad sobą

i powierzoną nauczycielom misją. Co rok w innym sanktuarium, by pokazać bogactwo naszej diecezji, ale także mobilizować do aktywności nauczycieli z regionu, który odwiedzamy – mówi ks. Bogusław Połec, dyrektor wydziału katechetycznego tarnowskiej kurii. **gb**

Konsekracja wieńczy dzieło

SŁOPNICE GÓRNE. 3 X bp Wiktor Skworec konsekrował świątynię pw. MB Częstochowskiej. Budowę kościoła rozpoczęto w 1981 r. Przewodził ją ks. Jan Orlof, a następnie ks. Michał Smolik. Wystrój wewnętrzny kościoła (witraże, organy, stacje drogi krzyżowej) wykonano za proboszczowania niedawno zmarłego ks. Antoniego Węca. – Dzisiejsza uroczystość jest podsumowaniem prac związa-



nych z przygotowaniem kościoła do sprawowania liturgii – mówi ks. Stanisław Kumiega, obecny proboszcz wspólnoty. **gb**

Miłosierne dni

CARITAS. Na rozpoczęcie 66. Tygodnia Miłosierdzia, 3 X po raz pierwszy w naszej diecezji odbyła się akcja charytatywna „Chleb za chleb”. Upieczonych zostało 11,5 tys. bochenków, które w parafiach rozprawiali wolontariusze Caritas (na zdjęciu). Zebrane fundusze w całości przekazane zostaną na dożywianie dzieci. Tygodniowi, podczas którego dziękowano również wszystkim oso-



bom niosącym pomoc powodzianom, towarzyszyło hasło: „Czyńcie, jak Ja wam uczyniłem”. **js**

Spadek na zdrowie

TARNÓW. Za prawie milion zł wyremontowano Oddział Chirurgii Ogólnej i Naczyń w Specjalistycznym Szpitalu im. E. Szczeklika. Gruntowna modernizacja była możliwa dzięki spadkowi po zmarłym przed czterema laty w Kanadzie Leonie Ligusie. – W ten sposób chciał on podzięko-

wać za opiekę, jaką otoczono jego matkę – mówi Marcin Kuta, dyrektor szpitala. To właśnie w tym szpitalu w 1943 r. leczono Franciszkę Ligus, chorą na raka wątroby. L. Ligas część swego majątku przekazał również dwóm szpitalom w Kanadzie. Uroczyste oddanie oddziału odbyło się 27 IX. **ak**

Maryi chwałę, sobie gromkie brawa

BOCHNIA. Koncert z udziałem nagrodzonych solistów i zespołów zakończył XVIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Maryjnej „Ad gloriam Deiparae”. Tarnowski GN patronował temu wydarzeniu. W koncercie uczestniczyło 26 wykonawców. I miejsca w swoich kategoriach zajęli: Marta Cholewa, Marta Florek i zespół „Na tę okazję”. – Powstałiśmy specjalnie dla tegorocznej edycji festiwalu. Śpiew to nasza modlitwa – mówi Iwona Zięba, lider zespołu złożonego z osób niedowidzących (na zdjęciu). **xzw**



GOŚĆ TARNOWSKI
tarnow@gosciedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Wielgosz
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska



JOANNA SADOWSKA

Sprostowanie – wyjaśnienie – zapytanie

Pan w dniu Pańskim

W wywiadzie „Człowiek w dniu Pańskim” (tarnowski GN, nr 37/2010, s. VII) w wypowiedzi ks. Adama Kokoszki pojawiło się zdanie mówiące, że obowiązkiem niedzielnej lub świątecznej Eucharystii czyni zadość także ten, kto uczestniczy we Mszy św. w wigilię święta: „Oczywiście w kościele, gdzie w wigilię sprawowana jest Eucharystia z liturgią dnia świątecznego”. Tego, zawartego w cytacie, zdania nie wypowiedział ks. Kokoszka – powstało ono na skutek mego redakcyjnego opracowania tekstu, którego intencją było uściślenie wypowiedzi. Za ten zabieg, którego czas nie pozwolił autoryzować, bardzo ks. Kokoszkę i Czytelników przepraszam. Dziękuję czujnemu ks. A. Żurkowi, który na kanwie wywiadu przysłał nam ważne z punktu widzenia obowiązku uczestniczenia w niedzielno-świętecznej Eucharystii pytania: „1. Na jakiej podstawie mówi się o tym, że ma to być Msza św. sprawowana »wieczorem« 2. A przede wszystkim, jaki dokument kościelny mówi, że ma to być liturgia dnia świątecznego”. Zredagowane przeze mnie dopowiadzenie o Mszy św. z liturgią świąteczną powstało

z następujących motywów: 1. Powinności redaktorskiej, która każe podawać Czytelnikom informację możliwie najbardziej pełną i klarowną. 2. Racji duszpasterskich, drogich, myślę, sercu każdego księdza. 3. Obserwacji praktyki życia eucharystycznego diecezji tarnowskiej – nasi duszpasterze powszechnie kierują się logiką liturgii: kiedy nieспорami inicjuje ona święto, konsekwentnie celebrują Mszę św. z otwartą przez te nieспоры świąteczną liturgią. 4. Nauczania Kościoła katolickiego. Kodeks Prawa Kanonicznego, Pallotinum 1984, co prawda wprost nic nie mówi o liturgii Mszy św. „przedświątecznej”. W przekładzie, zatwierdzonym przez Episkopat Polski, czytamy: „Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprowadzany w obrządku katolickim, bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego” (kan. 1248 & 1; por. KKK 2180). Słowo „wieczorem” najwyraźniej odnosi się do nieспорów ze wszystkimi tego, wspomnianymi wyżej, liturgicznymi konsekwencjami. Takie wnioskowanie zdaje się potwierdzać nauczanie Stolicy

Apostolskiej zawarte w innych jej dokumentach – co istotne także w ich historycznie dostrzeganej konsekwencji. Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów „Eucharisticum Mysterium” z 25 maja 1967 r. o Kulcie Tajemnicy Eucharystycznej w punkcie 28. pt. „Msze św. niedzielne i świąteczne antycypowane w przeddzień wieczorem” nakazuje: „Jeżeli za zgodą Stolicy Apostolskiej zezwala się gdzieś na wypełnienie przykazania o uczestnictwie we Mszy św. niedzielnej wieczorem w uprzednią sobotę, to pasterze winni starannie pouczyć wiernych o sensie tego zezwolenia i zatroszczyć się, by świadomość dnia niedzielnego nie zatarła się przez to żadną miarą. Pozwolenie to bowiem zmierza do tego, żeby wierni mogli w dzisiejszych warunkach łatwiej świętować dzień zmartwychwstania Pana... W takich wypadkach należy odprawić Mszę św. tak, jak wyznacza ją kalendarz na niedzielę, nie wykluczając wcale homilii i modlitwy wiernych” (AAS 59 (1967) 5 99–637). Jan Paweł II w liście apostolskim „Dies Domini”, o świętowaniu niedzieli, wydanym 31 maja 1998 r., uczy: „Uczestnictwo we Mszy św. jest dla wiernych obowiązkiem (...). Czas na wypełnienie tego obowiązku niedzielnego rozpoczyna się już w sobotę wieczorem, kiedy odprawia się pierwsze nieспоры z niedzieli. Z liturgicznego punktu widzenia bowiem te właśnie nieспоры rozpoczynają dzień świąteczny. W konsekwencji Msza św., zwana czasem »przedświąteczną«, która jednak w rzeczywistości ma charakter w pełni świąteczny, jest sprawowana według liturgii

Trzeba dokładać wszelkich starań, aby obowiązek niedzielnej Eucharystii był wypełniany nie tylko ważnie, ale i godziwie

niedzielnej, co nakłada na celebransa obowiązek wygłoszenia homilii i odmówienia z wiernymi modlitwy powszechnej” (DD, 49 por. 50). W Kalendarzu Liturgicznym Diecezji Tarnowskiej 2010 na str. 27 czytamy: „Msza św. celebrowana wieczorem dnia poprzedzającego dzień świąteczny nakazany (de precepto) winna zawierać wszystkie elementy nakazane (homilię, modlitwę wiernych) lub zalecane (np. śpiew) we Mszy dnia świątecznego. (Zob. WOMR, 77-78). Odnośnie do formularza stosowanego w takiej Mszy św. należy zachować zasadę ogólną, wg której »pierwszeństwo zawsze należy dać celebrze, którą trzeba zachować z nakazu (de precepto), niezależnie od stopnia liturgicznego dwóch celebrz zbieżnych«.

Chciałbym dodać, że bynajmniej nie roszczę sobie miana do rozstrzygającej interpretacji zasad liturgiczno-prawnych Kościoła, bo nie mam takich uprawnień. Jeśli niepoprawnie odczytuję kościelne wskazania lub wyprowadzam z nich nie do końca uprawnione wnioski, będę wdzięczny za sprostowanie. „Gość Niedzielny” na pewno użyczy szpalt. Chodzi wszak o III przykazanie Dekalogu – część Pana w dniu Pańskim. Sprawa obowiązku niedzielno-świętecznej Eucharystii i jej liturgicznego charakteru, choćby z racji sankcji grzechu ciężkiego, jest zbyt ważna, aby pozostawały tutaj jakiegokolwiek pytańki. **Ks. Andrzej Turek**

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ W ZAWADZKIE.

Wstępując na zawadzkie wzgórze, czuję powiew słonecznej jesieni.

Chylące się w pokłonie światło dnia prowadzi mnie do wnętrza świątyni. Widzę żar wiecznej lampki obok błyszczącego tabernakulum, a powyżej Ją, patrzącą z łagodnym uśmiechem...

tekst i zdjęcia

KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

zwielgosz@goscniedzielny.pl

Obraz Matki Bożej Zawadzkiej znajdował się pierwotnie w zamku Ligezów, właścicieli wsi. Stamtąd został przeniesiony do małej kaplicy wybudowanej w XVI w. na górze Bobrek. W XVII w. Achacy Ligeza ufundował tu nową świątynię, istniejącą do dzisiaj. Otaczany kul-

Na skrzyżo



tarnowski Leon Wałęga nałożył na skronie Jezusa i Maryi złote papieskie korony.

Matka ocalonych

Wojenne zawieruchy nie omijały zawadzkiego sanktuarium. W czasie I wojny światowej Rosjanie wystrzelili w kierunku kościoła pocisk, który utkwiał w cienkim pniu i... nie wybuchł. Uratowany wizerunek pozostał dla pielgrzymów znakiem nadziei podczas okupacji i w trudnych latach powojennych. Jak dawniej chorzy odzyskiwali zdrowie, rodzice wyprasali potomstwo, a nieznani z nazwiska Grzegorz i Anna, na pierwszej randce u Matki Bożej Zawadzkiej (sic!), uprosili szczęśliwe małżeńskie lata. – Dziś intencje ludzi są podobne. A bogactwo ich treści odzwierciedla, jak skomplikowane jest życie – mówi ks. Roman Grabowski, pełniący często rolę przewodnika po sanktuarium.

W tym momencie przypominał sobie niebieską chusteczkę, którą Matka Boża trzyma w ręku. Wymowny symbol pocieszenia.

tem wizerunek Maryi z Dzieciątkiem umieszczono w głównym ołtarzu. Od wieków przychodzili tu ludzie z bagażem trosk i cierpień, z nadzieją na pocieszenie. Cuda, zapisane skrzętnie w księgach łask i sprawdzane przez kościelne komisje, postawiły kropkę nad i. W strugach deszczu, 8 IX 1920 r., bp



waniu dróg

Opiekunka pielgrzymów

Pamięć o koronacji odżyła w 1970 r. Na złotą jubileuszową uroczystość przybył do Zawady kard. Karol Wojtyła. Znow łąło, a droga do świątyni została zablokowana. – My sami, biskupi – mówił w homilii kardynał – musieliśmy ostatni kilometr drogi odbyć piechotą, za co szczególne podziękowanie Matce Bożej, że możemy tu przybyć jako prawdziwi pielgrzymi. Zgromadzonej rzeszy ludzi, moknącej w deszczu i ściśniętej w kościele, kaznodzieja przypomniał, że obraz w Zawadzie jest znakiem obecności Boga w historii diecezji i każdego człowieka. – Pokolenia ludzi, którym Matka Boża pomagała iść drogą zbawienia, pomagała pisać własne dzieje duszy, wołały o koronę na skroniach Tej, która była dla nich Matką Łaski Bożej. A my, po 50 latach, wołamy o to samo, bo jest Ona i dla nas Matką Łaski Bożej – podkreślił przyszły papież.

Do Jezusa przez Maryję

Nie słabnie ruch na drodze do sanktuarium. – Co roku, na rozpoczęcie nauki, przychodzi tu młodzież z Dębicy, Ropczyc,

Małej... Także więźniowie z ośrodka w Pustyni, którym niewiele zostaje do odsiedzenia – wylicza mój przewodnik. Wierni z parafii i z okolic chętnie uczestniczą w sobotniej nowennie do Matki Bożej, podczas której czytane są prośby i podziękowania. Można je też przesyłać drogą internetową. Kościół jest otwarty cały dzień, a odsłaniany każdego ranka obraz zaprasza do modlitwy. – Ewenementem są jednak maryjne dróżki, które odbywają się w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Nieważne, czy jest pogoda, czy nie. Zawsze gromadzą się setki osób, które po Mszy św. idą ścieżką wyznaczoną przez kolejne kaplice różańcowe, rozważając tajemnice z życia Jezusa i Maryi. Ludzie nie liczą też czasu, a nabożeństwo trwa przecież dwie i pół godziny – włącza się do rozmowy kustosz sanktuarium ks. Józef Książek. Tak pewno jest ze względu na świętość miejsca, jakim jest zawadzkie sanktuarium. A w miejscu świętym, oddzielonym od codzienności, inaczej płynie czas.

taskami słynący obraz
PO LEWEJ: Wieża sanktuarium wyznacza cel chrześcijańskiego pielgrzymowania
PONIŻEJ: Z Maryją łatwiej wyruszyć w drogę



Dróżki multimedialne

Ksiądz kustosz na pożegnanie zostawia mi wiele materiałów. Książki, obrazki, okolicznościowe kartki... Do Matki Bożej w Zawadzie można pielgrzymować także poprzez multimedia, z których najnowocześniejszą jest strona internetowa www.zawada.tarnow.opoka.org.pl. – Naszym najnowszym wydawnictwem jest „Modlitewnik zawadzki”, który zwiera m.in. modlitwy właściwe tylko dla naszego sanktuarium – mówi ks. Książek. W modlitwniku znajduje prośbę we wszystkich potrzebach, skierowaną do Matki Bożej Zawadzkiej: „W tym miejscu przez Ciebie wybranym tak wiele razy pomagałaś ludziom cierpiącym, wątpiącym, smutnym i nieszczęśliwym. Dlatego i my ufamy, że nas nie opuścisz w naszych zmartwieniach, ale jako Matka najlepsza weźmiesz nas w swoją matczyną opiekę teraz i przy śmierci naszej. Amen”. Te słowa zabieram ze sobą, patrząc na strzelistą wieżę sanktuarium. Widzę w niej oś naszego świata, która wskazuje ostateczny kierunek codziennego wędrowania. I mam nadzieję, że nie stracę go z oczu nowożeńcy, którzy właśnie opuszczają kościół. Nadzieję tym mocniejszą, że zabierają ze sobą obrazek Matki Bożej Zawadzkiej, Tej, którą teologia ikony nazwała *Hodigitria* (gr.) – wskazująca Chrystusa Drogę Prawdę i Życie. ■

Zapraszamy do sanktuarium

MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE o 7.00 i 18.00.
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA o 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 16.30.

NOWENNA DO MB ZAWADZKIEJ w każdą sobotę o 18.00.

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE są w I sobotę miesiąca, od maja do września o 16.00, a od października do kwietnia o 14.00.

ODPUSTY PARAFIALNE MB Szkaplerznej 16 IX i Narodzenia NMP 2–9 IX. Odpust można również zyskać pod zwykłymi warunkami, uczestnicząc w nabożeństwie dróżek.



KSM zaprasza

Bądź Gotów

Debaty oksfordzkie i kurs ewangelizacyjny to tylko niektóre propozycje Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży na kolejny rok pracy formacyjnej.

Już 18 X ruszamy z nową inicjatywą, czyli ewangelizacyjnym kursem Alpha. Organizujemy go wspólnie z tarnowskim duszpasterstwem akademickim „Tratwa” – informuje Krzysztof Kumięga, prezes zarządu diecezjalnego KSM. – Jego pierwsza edycja ad-

resowana jest szczególnie do osób, które w przyszłości chcą włączyć się w organizację kolejnych kursów – dodaje. W najbliższych planach jest również premiera filmu o stowarzyszeniu. Odbędzie się ona w Tarnowie, w uroczystość Chrystusa Króla. Ta krótka, 24-minutowa projekcja,



Jedną z wartości promowanych przez KSM jest czystość. Na zdjęciu młodzi z relikwiami bł. K. Kózkówny

JOANNA SADOWSKA

będzie emitowana na lekcjach religii w szkołach ponadpodstawowych. Tegoroczną nowością będą również debaty oksfordzkie o czystości przedmałżeńskiej. – Chcemy, aby nasza młodzież z KSM-u zorgani-

zowała takie spotkania przy okazji walentynek. Mogłyby się one odbyć w szkole albo w parafii – mówi K. Kumięga. – Na nasze akcje zapraszamy wszystkich, którym bliskie są wartości KSM-u – zachęca. **ak**

Diecezjalna Pielgrzymka Apostoła Trzeźwości Abstynencja? Warto!

Powstrzymanie się od picia i innych używek to nowa forma postu, a zarazem dar miłości dla uzależnionych i ich rodzin.

Po raz 29., w sanktuarium św. Stanisława BM w Szczepanowie, zgromadzili się wierni z różnych stron diecezji, aby prosić o dar trzeźwości dla ludzi zniewolonych nałogami. – Abstynencja jest wyrazem miłości, zawsze służy drugiemu człowiekowi – mówił w homilii ks. Zbigniew Guzy, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Trzeźwości i Uzależnień Kurii Diecezjalnej w Tarnowie. O wartości trzeźwego życia są

przekonani gimnazjaliści z Poręby Spytkowskiej. – Przygotowujemy się do bierzmowania i mamy dawać dobry przykład, dlatego tu jesteśmy. By prosić o trzeźwość dla nas i naszych rodzin – wyjaśnia Adrianna Mickiewicz. Młodzi przyznają, że ich rówieśnicy coraz częściej mają kontakt z alkoholem. – Zwłaszcza gdy brakuje opieki rodziców – przyznaje Ewa Grzesik. – Staramy się jednak reagować i pomagać innym zachować trzeźwość. Bardzo pomaga nam w tym szkoła – podkreśla Ewa. W pielgrzymce wzięło udział wielu młodych ludzi. To cieszy i jest nadzieją na ich trzeźwą przyszłość. **xzb**



W walce o życie wolne od nałogów młodzi potrzebują przykładu dorosłych. Na zdjęciu gimnazjaliści z Poręby Spytkowskiej

Duszpasterstwa akademickie w naszej diecezji Duchowe życie studenta

To niezatapialna Tratwa i wyjątkowy Strych. One pomogą obrać właściwy kierunek w życiu.

Czas studiów to okres kształtowania się wiary, wyboru wartości życiowych, dojrzwania. Jeśli na tym etapie oberze się dobry kierunek, będzie to owocowało przez całe życie – podkreśla o. Jacek Paluchniak, duszpasterz akademicki „Na Strychu” w Nowym Sączu. Zarówno w Nowym Sączu, jak i Tarnowie duszpasterstwa akademickie rozpoczynają kolejny rok pracy. – 12 X mamy pierwsze spotkanie po wakacjach. To najlepszy dzień, aby przyjść i zacząć przygodę z tarnowską „Tratwą” – zachęca ks. Hieronim Kosiarski, diecezjalny duszpasterz akademicki. W ramach spotkania będzie m.in. koncert zespołu muzycznego, czuwanie i Msza św. Początek o godz. 20 w kościele akademickim, ul. Dwernickiego 1. W ciągu roku spotkania na Tratwie odbywają się od niedzieli do czwartku włącznie. – Zawsze o 18.00 jest Msza św., a po niej spotkanie. W niedzielę będą to spotkania tematyczne pt. „Chrześcijanin na zakręcie”. W poniedziałki kurs ewangelizacyjny

Alpha, we wtorki spotkania grupy przygotowującej się na wyjazd do Rotterdamu, w środę Ruch Światło-Życie, a co planujemy na czwartek – to na razie niespodzianka – wylicza ks. Kosiarski. Bogaty program przygotowano również dla studentów nowosądeckich. – Zaczynamy od kursu „Nowe życie z Bogiem”, prowadzonego przez Szkołę Nowej Ewangelizacji. Początek 22 X przy kościele kolejowym. W planach mamy też rekolekcje ignacjańskie i seminarium odnowy wiary. Będą dni wspólnoty oraz warsztaty tematyczne, m.in. z marketingu – dodaje o. J. Paluchniak. W obu ośrodkach akademickich nie zabraknie również wspólnych wyjazdów integracyjnych. **js**



Studia to nie tylko czas zdobywania wiedzy, ale również spotkania z Bogiem

JOANNA SADOWSKA

Akcja Diakonii Miłosierdzia

Małe i lekkie, a pożyteczne

Jedna nakrętka plastikowa waży tylko 3 g, a udało się zebrać ich już 50 kg. Wszystko z myślą o chorych dzieciach.

Akcja zbierania nakrętek plastikowych miała trwać tylko podczas wakacji i to podczas oaz. Ale jest tak duże zaangażowanie młodzieży, że będziemy kontynuować ją przez cały rok – mówi ks. Andrzej Basiaga, moderator diecezjalnej Diakonii Miłosierdzia Ruchu Światło-Życie. Przez kilka miesięcy udało się zebrać cztery 120-litrowe

worki, czyli ok. 50 kg. Pomysł zbierania nakrętek plastikowych nie jest nowością. – Często jednak firmy organizują akcję na rzecz osób mieszkających poza naszym regionem, a my chcemy pomóc szczególnie diecezjanom – dodaje ksiądz. Otrzymane fundusze przeznaczone zostaną na leczenie i rehabilitację dzieci niepełnosprawnych – uczniów Szkoły Podstawowej nr 20 w Nowym Sączu. Więcej informacji na temat akcji i zasad zbierania: ks. Andrzej Basiaga tel. 506 134 871 lub Ewa Pycha tel. 669 042 965. **ak**



– Fundusze z nakrętek wspomogą niepełnosprawne dzieci – mówi ks. A. Basiaga

Warto się zastanowić



felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Chwałę oddaje Bogu zwłaszcza ten, kto Mu dziękuje za otrzymane łaski. Sprawdźmy więc, jakie zachodzą proporcje między naszymi prośbami kierowanymi do Boga a dziękczynieniem. Św. Paweł pouczał Efezjan: „Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa!” (Ef 5,20). Podobnie psalmista wzywał: „Dziękujcie Panu, bo jest dobry” (118). Wdzięczność to piękna cnota. Czy więc nie za rzadko pojawia się na naszych ustach słowo „dziękuję”? Zróbmy dziś szczegółowy rachunek sumienia z wdzięczności okazywanej Bogu i ludziom, zwłaszcza Bogu. ■

II ogólnopolski festiwal chórów

Boża pięciolinia

Tarnów po raz pierwszy gościł 700 chórzystów.

Gdy wspólnie zaśpiewali „Alleluja” Haendla, zdradzały mury tarnowskiej bazyliki.

Dwadzieścia zespołów z całej Polski wzięło udział w II ogólnopolskim festiwalu chórów Sacra Ecclesiae Cantio, który odbył się 25 IX w Tarnowie. Najwyższe miejsca na podium wyśpiewali: „Canticum jubilaum” z Limanowej (chóry mieszane), „Puellae Orantes” z Tarnowa (chóry z głosami równymi) i Dziewczęcy Chór Kameralny „Portamento” ze Starachowic (chóry kameralne). Jury oceniło intonację, artykulację, ekspresję muzyczną, dobór repertuaru oraz prezentację chóru podczas występu. – Rzadko się zdarza, by był tak wysoki poziom i jury miało problem, kogo wyróżnić – mówi ks. Grzegorz Piekarczyk, dyrektor festiwalu. Przesłuchanie chórów odbyło się w tarnowskim sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. Na zakończenie festiwalu chórzyci wspólnie uświetnili liturgię Mszy św. w bazylice, a następnie wysłuchali koncertu chórzystów ze Słowacji. – Każda nagroda powoduje, że rosną moje oczekiwania w stosunku do dzieci, ale też ich zaangażowanie w pracę



Laureatom nagrody wręczał ks. inf. Władysław Kostrzewa

jest coraz większe – mówi Bożena Magdalena Mrózek, dyrygent i założycielka Dziewczęcego Chóru Kameralnego „Portamento”, laureata pierwszego miejsca. – Wyjeżdżamy z nagrodą, a nade wszystko mobilizacją do dalszej pracy. Jesteśmy również pod wrażeniem zarówno osobistości zasiadających w jury, możliwości porozmawiania z nimi, jak przygotowania festiwalu od strony organizacyjnej, które było perfekcyjne – podkreśla dyrygentka. **js**

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Pośle wam proroka

Jan Chrzciciel będzie głównym bohaterem kolejnego spotkania w eterze.

Pytanie konkursowe z 10 X brzmi: Na czym miało polegać zadanie Eliasza zapowiedziane w Księdze Malachiasza (3,24) oraz w Księdze Mądrości Syracha (48,10). Odpo-

wiedzi należy przesyłać do 15 X na adres: studiumbiblijne@diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne, plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska w każdą niedzielę o 14.30 i w poniedziałki o 20.10. RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o 11.30 i we wtorek o 20.00. **ak**



Panorama wspólnot zakonnych: księży sercanie w Tarnowie

Gorejące ognisko miłości

Klasztor przy ul. Rogoyskiego 16 nie wyróżnia się spośród innych kamienic. Jest ukryty jak Serce, które podtrzymuje w nas życie, **z którego pełni wszyscyśmy otrzymali...**



ZDJEŃCIA KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Mieli budować kościół na tarnowskiej Piaskówce. Jednak komunistyczne władze nie dawały pozwolenia, a w końcu zabrały ziemię. Nie przeszkodziło to jednak sercanom w pełnieniu ich posługi.

Formatorzy ducha

Do diecezji przybyli w 1949 r. W Tarnowie znaleźli dom, w którym zamieszkali klerycy, przygotowujący się do kapłaństwa w tutejszym seminarium duchownym. – Do 1960 r. wyszło stąd 21 sercanów – opowiada ks. Józef Gaweł. Potem było tu kon-

spiracyjne niższe seminarium. – Przyjmowaliśmy chłopców po IX klasie liceum. Do matury uczyli się... korespondencyjnie. Władze utrudniały nam działalność. Więc w najlepsze trwało u nas tajne nauczanie, w czym pomagali tarnowscy pedagodzy – dodaje ks. Jerzy Wełna, przełożony wspólnoty. Obecnie dom stanowi przystań dla misjonarzy-rekolekjonistów. To sercanie, którzy w parafiach prowadzą misję i rekolekcje. – Naszą specjalnością są rekolekcje intronizacyjne Serca Jezusowego. W diecezji tarnowskiej głosiliśmy

je prawie 200 razy – podkreśla ks. Józef. Ich pamiątką są obrazy Serca Pana Jezusa.

Centrum dowodzenia

Ks. Jerzy prowadzi mnie do kaplicy, która ma ciekawy, bo ceramiczny wystrój. – Tutaj, każdego dnia, ofiarujemy siebie i nasze obowiązki Bożemu Sercu. Codziennie też odmawiamy litanię do Serca Pana Jezusa. Jednak najważniejszą modlitwą sercanina, po Eucharystii, jest adoracja Najświętszego Sakramentu – tłumaczy mój przewodnik. – Dzięki niej możemy ewangelizować, służyć w konfesyjale świeckim, duchownym i osobom zakonnym, szerzyć kult Serca Jezusowego.

Tarnowscy sercanie

PONIŻEJ:

Klasztorna kaplica to najważniejsze miejsce w domu

Opiekujemy się też Strażą Honorową Najświętszego Sakramentu i Sercańską Rodziną Świeckich – wyjaśnia ks. Józef. Sercanie pracują również w krajach misyjnych. W domu przebywa aktualnie trzech emerytowanych misjonarzy. Dwóch pracowało w Indonezji, a jeden w Kongo. Misjonarze są też obecni w Ameryce Południowej, na Ukrainie, na Białorusi i w Mołdawii. Nie może być inaczej, skoro każdego dnia powtarzają wezwanie z litanii: Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata...

Ks. Zbigniew Wielgosz

W duchu wynagrodzenia



KS. JERZY WEŁNA SCJ,
REKTOR KLASZTORU
– Nasza misja wyrasta z kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Dlatego priorytetem jest rozwój wewnętrzny poprzez modlitwę. Najważniejsza jest Eucharystia, przeżywana w duchu wynagrodzenia i miłości. Podobnie adoracja, pojmowana jako służba dla Kościoła. Z modlitwy rodzi się nasz zapał misyjny, którym dzielimy się w kraju i za granicą. Angażujemy się też w działalność społeczną, naukową i wydawniczą. Specyfiką tarnowskiego domu jest troska o duchownych i osoby konsekrowane. Jesteśmy stałymi spowiednikami wielu księży i sióstr. Głosimy im rekolekcje, przeprowadzamy dni skupienia. Wiemych świeckich zachęcamy do poświęcenia się Bożemu Sercu. Jesteśmy kustoszami relikwii św. Marii Małgorzaty Alacoque, które obecnie peregrynują po naszych placówkach. W diecezji opiekujemy się parafiami w Koszycach Małych, Florynce i Binczarowej. Praca ewangelizacyjna zaowocowała wieloma powołaniami do naszego zgromadzenia. Więcej informacji o zgromadzeniu można znaleźć na stronie: www.scj.pl.

Sercański charyzmat

Zgromadzenie Księżąt Najświętszego Serca Jezusowego zostało założone przez o. Leona Dehona we Francji w XIX w. Kapłani żyją we wspólnocie według rad ewangelicznych. W rozwijaniu swej duchowości kładą nacisk na modlitwę, zwłaszcza adoracyjną, oraz na działalność misyjną. Ich strojem jest czarna sutanna przepasana czarnym sznurem.

